

Rząd Wenezueli dementuje masakrę Yanomami

8 września 2012

Aktualizacja: Najnowsze ustalenia w sprawie kwestii opisanych w artykule tutaj:

<http://wolnemediamedia.net/prawo/rzad-wenezueli-ostatecznie-dementuje-masakre/>

Nie minął tydzień od ukazania się pierwszych publicznych informacji na temat tragicznych wydarzeń w odległych regionach wenezuelskiego interioru, a już przedstawiciele krajowego rządu zdążyli zanegować ich prawdopodobieństwo. Przypomnijmy. 27 sierpnia 2012 roku organizacja Horonami reprezentująca grupę etniczną Indian Yanomami, zgłosiła wniosek w prokuraturze w Puerto Ayacucho, w sprawie zbiorowego mordu jakiego dopuścić się mieli nielegalni poszukiwacze złota na społeczności Yanomami ze wsi Irotatheri.

W pierwszej połowie lipca mieszkańcy wspólnoty położonej na pograniczu wenezuelsko-brazylijskim, zostali zaatakowani przez brazylijskich, nielegalnych poszukiwaczy złota, znanych również jako garimpeiros. Po wcześniejszych próbach napaści seksualnych na lokalne kobiety, tym razem amatorzy złotego kruszywa przypuścili okrutny atak przy użyciu zaawansowanych środków technicznych. Nadlecieli helikopterem nad shabono, wspólnotową wioskę Irotatheri, zamieszkaną przez 80 osób, i zaatakowali ją przy użyciu karabinów i materiałów wybuchowych. W tym czasie trzech ocalałych członków społeczności wyszło na polowanie. Z oddali usłyszeli odgłos helikoptera, którym przybyli garimpeiros. Wkrótce do ich uszów dotarły odgłosy strzałów i eksplozji. Gdy zaalarmowana hałasami trójka wróciła do shabono, ich oczom ukazały się już tylko zgłiszczona wspólnotowego domostwa. Członkowie sąsiedniej społeczności Indian Yanomami, Hokomawe, którzy później odwiedzili Irotatheri, również widzieli spalone shabono oraz zwęglone

kości i ciała ludzkie. Zgromadzoną bazę dowodową uzupełniają relacje Marcosa de Oliveira z brazylijskiego Instytutu Socioambiental, który w rozmowie z wenezuelskim dziennikiem El Nacional powiedział, że ranni ocaleli z Irotatheri, zbiegli do shabono Yanomami po brazylijskiej stronie granicy, gdzie otrzymali pomoc medyczną i zostali przygarnięci przez krewnych z innych społeczności.

W odpowiedzi na donosy, które wpłynęły do prokuratury i wenezuelskiego sztabu wojskowego oraz na ponaglenia ze strony organizacji reprezentujących rdzennych mieszkańców Wenezueli, rząd w Caracas powołał komisję, którą zobligowano do odwiedzenia ziem Yanomami i zbadania realności przedstawianych zażaleń.

Od soboty, 1 września 2012 roku, kolejni przedstawiciele wenezuelskiego rządu, powołując się na ustalenia komisji, dementują wiadomości o masakrze Yanomami, w której mogło zginąć nawet do osiemdziesięciu autochtonów. Minister ds. ludności tubylczej, Nicia Maldonado, członkini plemienia Ye'kuana, powiedziała w państwowej telewizji, że grupa oficerów, prokuratorów i innych urzędników poleciała helikopterem na odludzie, gdzie doszło do masakry, i nie znalazła dowodów jakichkolwiek zabójstw. „Nie ma dowodów morderstwa ani pożarów domów lub mieszkań komunalnych shabonos w społecznościach, w których miało mieć miejsce domniemane przestępstwo” – zapewniała reprezentantka wenezuelskiego rządu.

Nazajutrz Tarek El Aissami, wenezuelski minister sprawiedliwości i spraw wewnętrznych napisał na Twitterze, że władze skontaktowały się z siedmioma z dziewięciu gmin Yanomami i „dzięki Bogu, wszystko jest dobrze”. Później Aissami w publicznych wypowiedziach zaostrzył swoją retorykę i porównał raporty na temat masakr Yanomami do „fali pogłosek” o rzekomym wzroście porwań dzieci, w celu transplantacji i sprzedaży narządów. Zdaniem Aissamiego to część strasznej i szokującej kampanii prowadzonej w celu podsycania atmosfery

niepokoju i niepewności. Wenezuelski minister spraw wewnętrznych, podobnie jak wielu innych przedstawicieli centralnego rządu, w raportach o zbrodni dostrzega próbę zachwiania krajem w przeddzień wyborów prezydenckich, planowanych na 7 października, w których Hugo Chavez zmierzy się z kandydatem „zjednoczonej opozycji”, Henrique Caprilessem. Sam Hugo Chavez, jako najwyższy urzędnik państwowy, zabrał głos 5 września. Potwierdzając stanowisko swoich przedmówców, powiedział, że nie ma żadnych dowodów na rzekomą masakrę około 80 Indian Yanomami.

W reakcji na wypowiedzi urzędników, koalicja rdzennych działaczy z całego regionu wenezuelskiej Amazonii wydała oświadczenie, w którym wezwała rząd do kontynuowania śledztwa a także oskarżyła rezydentów z Caracas o wyciąganie pochopnych i uproszczonych wniosków. Stowarzyszenie Rdzennych Organizacji Amazonii (Coiam) twierdzi, że rządowa komisja nie znalazła żadnych dowodów gdyż nie dotarła nawet do Irotatheri. Ogólny koordynator Rdzennej Konfederacji Boliwariańskiej Amazoni, Romel Guzamana również pyta czy komisja rządowa przybyła na miejsce rzekomej zbrodni. By tam dotrzeć – zapewnia Guzamana – „najpierw musisz udać się helikopterem do regionu Momoi, a następnie odbyć pieszą podróż przez dżungle, trwającą od 3 do 5 dni, tak by dotrzeć do ziem położonych przy granicy z Brazylią. Komisja tam nie dotarła, ja zaś słyszałem świadectwa osób dotkniętych”.

W trafność dotychczasowych ustaleń rządu powątpiewa również wikariusz apostolski Puerto Ayacucho, ks. Jose Angel Divasson Cilveti. W opublikowanej notce reprezentant kościoła przypomina, że „nie wystarczy przelecieć nad powierzchnią ziemi”, ponieważ jest ona zakryta baldachimem gęstej roślinności. „Mimo, że pojawiają się pytania o liczbę ofiar” – kontynuuje – „obecność garimpeiros w tym obszarze, a także relacje o ich trudnych stosunkach ze społecznościami Yanomami, są znane od lat”. Gubernator stanu Amazonas, Liberio Guarulla twierdzi, iż twarde stanowisko rządu związane jest z tym, że

zarzuty pojawiły się akurat w środku trwającej kampanii wyborczej. Relacje o masakrze, postrzegane są mylnie, jako atak na rząd. Guarulla zarzuca administracji Chaveza wąski skład komisji wysłanej przez nią do regionu. Według gubernatora stanu Amazonas, nie zadbano o obecność dziennikarzy, ekspertów i postronnych świadków. Polityk wierzy, że komisja rzeczywiście dotarła do Górnego Orinoko na południu Amazonii, ale nie pojawiła się na samym miejscu zbrodni, w Irotatheri, gdzie akurat nie ma lądowiska dla helikopterów.

Christina Haverkamp, pochodząca z Niemiec, działaczka na rzecz rdzennej ludności, uważa, że wenezuelscy urzędnicy rzeczywiście mogli nie znaleźć właściwej społeczności i powinni kontynuować śledztwo. „Jeśli chcecie dowiedzieć się prawdy, możecie ją znaleźć tylko współpracując z Yanomami”, dobrze znającymi swoją ojczyznę – zauważa Haverkamp, która pracuje wśród członków tej grupy etnicznej od dwóch dekad. Dojście do prawdy może okazać się jednak bardzo trudne. Yanomami generalnie unikają mówienia o zmarłych i zazwyczaj używają pojęcia „wiele”, aby opisać każdą liczbę większą niż trzy.

Do grona naciskającego rząd Wenezueli dołączyła Organizacja Państwa Amerykańskich (OPA), która wezwała administrację w Caracas do „przeprowadzenia gruntownego dochodzenia, jednoznacznie określającego przebieg wydarzeń”. OPA przypomina, że „państwa na mocy międzynarodowego prawa, mają obowiązek prowadzenia dochodzeń sądowych w sprawie poważnych aktów przemocy”. Stephen Corry, dyrektor organizacji Survival International, zabiegającej o prawa rdzennych mieszkańców na całym świecie, krytykuje postawę wenezuelskiego rządu i pojawiające się zarzuty o sfigowanych raportach na temat masakry: „Jeśli wenezuelski rząd ma na sercu dobrobyt miejscowej ludności powinien podjąć działania w celu usunięcia górników z ziemi Indian, a nie podejmować starania, służące negowaniu brutalnej konfrontacji między górnikami a Indianami. Rządy Ameryki Łacińskiej zawsze zachowują się tak samo,

stawiają ochronę własnej reputacji wyżej niż życie Indian. Będziemy słyszeć, że jesteśmy częścią kapitalistycznego spisku destabilizacji w roku wyborów, tak jak jesteśmy częścią konspiracji lewicowej, gdy wypowiadamy się o tego rodzajach przemocy w krajach prawicowych. Ludy Tubylcze przez całe pokolenia były traktowane jednakowo źle, zarówno przez prawicę i lewicę. Chavez powinien zadbać o wydalenie wszystkich okupujących rdzenne terytoria w Wenezueli, i upewnić się, że ten konkretny przypadek, gdzie zbiorowe morderstwo zostało zgłoszone, jest przedmiotem natychmiastowego i prawidłowego dochodzenia”.

Niektórzy zauważają, że rząd Wenezueli nie jest zupełnie bezczynny w kwestii nielegalnych działań karteli próbujących pozyskiwać surowce naturalne z obszaru Amazonii. Przed dwoma miesiącami odbyła się akcja rozbicia pięciu grup przestępczych, działających w regionie Puerto Ayacucho, tworzonych przez pilotów, biznesmenów związanych z branżą jubilerską oraz właścicieli promów i urządzeń, stosowanych w procesie eksploatacji złota. W akcji zatrzymano 26 osób, 12 pojazdów i 11 samolotów. Wydano 33 nakazy aresztowania. W ostateczności jednak to tylko kropla w morzu większych potrzeb.

Publicysta Subhankar Banerjee w komentarzu do ostatnich zawirowań w Wenezueli, nawiązał do pesymistycznej wizji jaka rysuje się przed lokalnymi społecznościami na całym świecie: „Dojście do szczegółów na temat masakry Yanomami, zajmie wiele czasu. Ale jedno jest pewne, to tragiczny przypadek związany ze złotem. Niestety, w nadchodzących dziesięcioleciach takie zdarzenia będą prawdopodobnie częstsze, ponieważ wiele z pozostałych zasobów naturalnych, znajduje się pod ziemią zamieszkaną przez społeczności lokalne, lub pod wodami, od których zależy ludność autochtoniczna w Amazonii, Arktyce lub lasach Indii. Małe zespoły nielegalnych garimpeiros lub duże korporacje wspierane przez rządy, robią wszystko, aby zniszczyć i wypierać ludzkie i nie-ludzkie społeczności, w

celu pozyskania tych zasobów”.

Autor: Damian Żuchowski

Dla „Wolnych Mediów”

BIBLIOGRAFIA

1. Humberto Marquez: „Mystery Surrounds Reported Massacre of Yanomami Village”

<http://www.ipsnews.net/2012/09/mystery-surrounds-reported-massacre-of-yanomami-village/>

2. Paolo Prada: “Venezuela, indigenous groups dispute whether Amazon massacre took place”

http://www.swissinfo.ch/eng/news/international/Venezuela,_indigenous_groups_dispute_whether_Amazon_massacre_took_place.html?cid=33442072

3. Marcos Salas: “Siguen las dudas sobre la supuesta matanza de yanomamis en Venezuela”

http://www.bbc.co.uk/mundo/noticias/2012/09/120903_matanza_yanomami_reacciones_msd.shtml

4. “Venezuela: Church urges protection for Yanomami”

<http://www.news.va/en/news/venezuela-church-urges-protection-for-yanomami>

5. “Venezuelan officials report no evidence of alleged massacre”

http://www.caribbean360.com/index.php/news/venezuela_news/613594.html#axzz25ohmDSJ0

6. Subhankar Banerjee: “Yanomami massacre & Shell Arctic drilling”

<http://yubanet.com/opinions/Subhankar-Banerjee-Yanomami-massacre-Shell-Arctic-drilling.php>

7. Renata Giraldi: “Comissão da Câmara quer que Venezuela esclareça denúncia de mortes de yanomamis”

<http://amazonia.org.br/2012/09/comiss%C3%A3o-da-c%C3%A2mara-quer>

er-que-venezuela-esclare%c3%a7a-den%c3%bancia-de-mortes-de-yanomamis/

8. "Survival denounces Venezuela's 'whitewash' of Yanomami 'massacre'

<http://www.survivalinternational.org/news/8644>

9. "Despite Chavez denial, Yanomami indigenous tribe claim there was a massacre"

<http://en.mercopress.com/2012/09/06/despite-chavez-denial-yanomami-indigenous-tribe-claim-there-was-a-massacre>

10. "IACHR demands a deep investigation on alleged Yanomami massacre"

<http://www.eluniversal.com/nacional-y-politica/120906/iachr-demands-a-deep-investigation-on-alleged-yanomami-massacre>

11.

<http://www.stuff.co.nz/world/americas/7610495/No-evidence-of-A-mazon-tribesmen-killing>

12. <http://ww4report.com/node/11476>

13.

<http://www.ecoamazonia.org.br/2012/09/venezuela-questao-yanomami/>